N^ER 12

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 27 Stycznia v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WILNO.

W następującą niedzielę dnia 29 stycznia teraźnieyszego miesiąca, w domu WW. Müllerow dana będzie Maskarada na dochod Inwalidów. Przedmiot takowy spodziewać się każe licznego zgromadzenia.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 28 stycznia.

(z *Kur. Warsz.*) Wczoray obchodzono rocznicę założenia Resursu kupieckiego w Warszawie; półtorasta osob znaydowało się na obiedzie. JW. Senator *Nowosilców* wniósł toast za pomyślność towarzystwa.

Do zbioru historyi naturalney przy tuteyszym uniwersytecie przybędzie wkrótce piękny exemplarz *Zubra* z puszczy białowieckiey, nad którym oddawna pracuje konserwator i operator tegoż muzeum P. *Bruner*. Zubr ten został ubity w powyższey puszczy za pozwoleniem Królewskiem.

Do trzydziestu tłumaczów pracowało wprzeciągu lat wielu nad przełożeniem na język polski trajedyi *Fedra*: jedne z tych tłumaczeń są całkowicie ogłoszone drukiem, drugie cząstkowo, a inne pozostają w rękopismach: lecz dopiéro wczoray na scenie warszawskiey to jedno z arcy dzieł *Rasyna* w polskim języku wystawionem było. Lubownicy dzieł klassycznych i pięknych wierszy zapewne z przyjemnością przepędzili ten wieczor. Publiczność żądała wiedzieć imie tłumacza, wymieniony został Wincenty *Kopystyński* (obywatel mieszkający w Galicyi). JPanna *Nacewiczówna* grająca wielką i trudną rolę Fedry wywołaną była. Uważano z żalem, że nie wszystkie loże i krzesła były zajętemi, co nie inney przyczynie jak licznym zabawom karnawałowym bezwątpienia przypisać należy.

W. Seweryn *Węgliński*, obywatel województwa lubelskiego, poznawszy dokładność i użyteczność młocarni polskiey, wynalezioney przez JP. Leona *Kuchajewskiego*, mającego patent swobody w całém Królestwie Polskiem na tenże wynalazek, zawarł z nim urzędowny kontrakt, na mocy którego w dobrach swoich *Zeżulinie* pod Lubiinem, takichże młocarni zakłada fabrykę, o czém poźniey obszerniey doniesionem będzie.

Słychać, iż pewna liczba medalów złotych, srebrnych i bronzowych ma bydź przeznaczaną corocznie dla tych gospodarzów, którzy w miastach wojewódzkich, obwodowych i powiatowych zasadzać będą drzewa, służące do wygody i ozdoby: upiękniłyby się przez to miasteczka, a za ich przykładem przeniósłby się ten zwyczay i do wsi. Rzecz osobliwsza, że są wsie blizbie stolicy, niemające ani jednego rosnącego drzewa.

Wczorayszy bal, dany na dochod ubogich był nader świetny, przeszło 600 osob znaydowało się na nim. Wjazd wielkiego *Lamy* sprawił widok równie przyjemny jak okazały, kilkadziesiąt dzieci w ubiorach azyatyckich, składało jego orszak. Ośmioletni Lama, niesiony w Palankinie, zwracał powszechną uwagę przez swą poważną postać i kosztowny, jaśniejący brylantami, ubior. Nowość tego widowiska i dokładność w jego wykonaniu czynią zaszczyt staraniom tych zacnych osob, które urządzając tę zabawę, przyczyniły się do wsparcia cierpiącey ludzkości.

Miasto Wolne Krakow.

Towarzystwo sztuk pięknych zawiązuje się już w naszey stolicy. Prezesem ma bydź mąż znany z patryotyzmu i światła, jenerał Franciszek Paszkowski, prezes kommitetu zarządzającego budową mogiły Tadeusza Kościuszki. Wkrótce będzie ogłoszony statut tego szanownego zgromadzenia, po którém wiele korzyści dla nauk spodziewać się należy.

HISZPANIJA.

(z *Korr. Warsz.*) *Madryt dnia 3 stycznia.* Po sessyi rady stanu, na którey był Król, przyzwał on do siebie 7 radców. Wszyscy tego byli zdania, iż należy zacząć od tego, aby szanowano władze, zesłane przez ministrów do Sewilli i Kadyxu. Naybardziey obstawał przy tém Serna, a mocniey jeszcze tłumaczył się się w tey mierze w obliczu Króla i Infanta Karola.

Zapewniają, iż po tey sessyi, podczas którey rada stanu oświadczyła się za utrzymaniem teraźnieyszego ministeryum, była druga d. 2 b. m., na którey taż rada przeciwnie wyrzekła. Zmianę tę w zdaniu, jedni przypisują przekonaniu się rady, że półki, na których rząd polegał, są uczestnikami uczuć mieszkańców sewilskich i kadyxkich; inni zaś mówią, że rada, po dokładnieyszem powzięciu wiadomości o wszystkiem, i po odebraniu przełożenia z miasta Kordowy, uznała za potrzebę roztrząsnąć skrupulatniey przyczynę nieukontentowania. Słychać nawet, że już Król mianował dwóch z ministrów swoich posłami przy dworach zagranicznych, to jest: Pana Bardaxi przy dworze londyńskim, a Pana Sanchez-Salvador przy dworze petersburskim. Inni pozostali.

Jest już w Madrycie część nowych członków, wybranych do przyszłego składu stanów na rok 1822. Miewają oni często schadzki, na których mówią o przecięciu węzła gordyyskiego, to jest, żeby skłonić Króla, do spuszczenia się na nich.

Nadeszło do nieustającey deputacyi stanów przełożenie miasta Murcyi, które wielkie w niey sprawiło wrażenie. Wyrażono w niem, że mieszkańcy i osada woyskowa nie tylko rozkazów władzy wykonawczey, ale nawet i prawodawczey póty nie usłuchają, póki ministeryum nie będzie zmienione. Oto są szczegóły, które to poprzedziły: Kilkunastu celników w Murcyi chciało przymusić milicyanta, żeby krzyknął: *Niech żyje Król konstytucyyny i ministeryum!* Ale milicyant krzyknął przeciwnie. *Precz ministeryum!* Od słów przyszło do czynu; dobyto pałaszów; wmieszał się lud; każdy wziął obronę swey strony. Pomnażał się zgiełk i zamieszanie; woysko wystąpiło z bronią. Dowódca woyskowy kazał woysku stanąć na rynku przy kamieniu konstytucyi. Woysko nie chciało tego uczynić pod pozorem, iż rynek napełniony był ludem. Natychmiast rozgłoszono, iż dowódca kazał żołnierzom strzelać do ludu, ale go nie usłuchali. Wieść taka powiększyła zamieszanie, i domagano się złożenia dowódcy. Przychyliła się do tego municypalność, a lud mianował jenerała Piquero tymczasowym naczelnikiem politycznym.

Do Kordowy posłało było ministeryum rozkaz, żeby milicya prowincyonalna wzięła się do broni. Odpowiedziała, że tego rozkazu nie usłucha.

Woysko katalońskie odkazało się przeciw postępkowi Kadyxu, Sewilli i t. d. Rozmaite jego

półki i bataliony (tu są wymienione) oświadczyły w adressie do stanów i Króla, że nie tylko ganią nieposłuszeństwo władzom, których konstytucya słuchać każe, lecz i wszelki bunt przeciw nim i świętey ustawie, którą cały naród zaprzysiągł; że tę półki i bataliony gotowe są bronić wszelkiemi sposobami, i z ofiarą życia, przysięgi swojey, jeśliby okoliczności wymagały; tudzież ukarać tych, którzy uchybiając świętey powinności obywatelskiey, zbaczają z drogi porządku, nie chcą słuchać władz ustanowionych, i ubliżają posłuszeństwa prawom, pod pozorem utrzymania ich i bronienia. W tymże duchu ułożony adres przysłały półk pierwszy artylleryi pieszey, i trzy kompanie półku zwanego murcyyskim.

Doniesiono pod dniem 26 grudnia z Kadyxu, że tam ministeryum nic na uporze swoim nie zyska, co władze z ludem poprzysięgły, i czego bagnety dowiodą.

Dnia 4. Jadąc Krol do swego zamku Atocha zastał bramę zamkniętą, a tylko poboczne jey drzwi otwarte. Będący przy straży officer wzbraniał się ich otworzyć, usprawiedliwiając się rozkazem przestrzegania zdrowia; ale Król oświadczył, iż przez otwartą tylko bramę przejedzie, co się stało.

W Sewilli żądają buntownicy od swych stronników nowey przysięgi, iż podlegać nie będą ani rządowi, ani Stanom.

Jak w Walencyi, Murcyi, Sewilli i Kadyxie, tak i w Barcellonie odkazali się mieszkańcy przeciw teraźnieyszemu ministeryum, gdzie ułozono przełożenie w tey mierze do stanów, którego ani dowódca woyskowy, ani naczelnik polityczny nie podpisali, poczém wyjechali z miasta. Zastępuje ich teraz półkownik Costa. Lecz nie można jeszcze wierzyć pogłosce, jakoby Katalończykowie z Walencyyczykami odstrychnęli się od Hiszpanii, i ogłosili RPlitą, tudzież, iż samo miasto Barcellona uchwaliło wystawić 30tysięcy woyska dla popierania nowego związku.

Turcya.

(*z Korr. Warsz.*) Pomimo pozorney spokoyności, nie masz bezpieczeństwa w Stambule. Równie W. Sułtan, jak i rząd cały, pałają nienasyconą przeciw chrześcijaństwu zemstą; a jeżeli zatamowany jest czasem krwi przelew, nic w tém innego nie działa, tylko obawa, ażeby ciągle barbarzyństwo nie zwróciło na siebie powszechney europeyskich Mocarstw uwagi Niedawno znowu W. Sułtan zburzyć kazał przepyszny pałac jednego z xiążąt greckich.

Czytamy w jedney z gazet: „Teraźnieyszy W. Sułtan, Mahmud, wstąpiwszy na tron nie mianował W. Wezyra. Seiman Basza, który w nieobecności Agi dowództwo miał nad janczarami, towarzysząc W. Sułtanowi do meczetu, zapytał się go w imieniu korpusu, na kogo ten wybor padnie?... Rozgniewany tém Sułtan, kopnąwszy go nogą w głowę, rzekł: *Tę im zanieś odpowiedź!* Zmieszany Seiman Basza odszedł; ale nie na tém skończyła się jego kara: nazajutrz utracił głowę.

Multany i Wołoszczyzna.

(*z Gaz. Lwow.*) Dostrzegacz austryacki zawiera: „Naynowsze wiadomości urzędowe znad granicy Ziemi Siedmiogrodzkiey, jako też z granicy Bukowiny, nic ważnego nie zawierają. Od czasu ostatniego firmanu, nadeszłego do obu Xięztw Multan i Wołoszczyzny wyruszyły słabe załogi tureckie ku Dunajowi. Tak w dniu 1 t. m. nadciągnął do Fokszan oddział artyleryi, idący z Jass do Ibraiłowa pod zasłoną 400 janczarów. Za kilka dni ma nadeyść drugi oddział. Cała siła turecka w obudwóch xięztwach nie ma wynosić trzydziestu tysięcy ludzi. W Bessarabii nie widać żadnego poruszenia między woyskiem Rossyyskiém, w teyże prowincyi rozłożonem.

Austrya.

(*z gaz. ryzk. Zusch.*) *Od brzegów Dunaju, dnia 10 stycznia.* Otrzymano wiadomość z Trebizondu, że tameczny basza wywiesił chorągiew buntu, i oświadczył potajemnie Persom, połączyć się z nimi, jeśli niepodległość jego uznają. To dla *Smyrny* tak stanowcze zdarzenie, albowiem ledwo 12 tysięcy ludzi przeciw buntownikóm stanąć mogło, było rzeczywistym powodem do zaszłych w listopadzie zaburzeń, a turcy odzywali się głośno, że dla przywrócenia w tey stronie porządku należy wszystkich bez różnicy greków pozabijać a franków wypędzić. Atoli oświadczenie tureckiego wielkorządcy, które i konsulom urzędowie zostało udzielone, że układy z dworem perskim zaspakajający koniec wzięły, że Persowie powrócą do swego kraju, a Porta odwoła zapewne oświadczenie woyny, uspokoiły znowu umysły barbarzyńców. Tymczasem kto zna zwodniczą politykę oryentalną, mało na podobnych oświadczeniach polegać może.

Niemcy.

(*Zus.*) Dawny projekt połączenia Dunaju z Renem we Frankonii, został wznowiony, i wyrachowano koszt na to potrzebny 6 milijonów, przez coby też wartość leżącey nad kanałem ziemi podniosła się do 8 milionów.

Będące dotąd w uniwersytecie tubingieńskim różne towarzystwa czytelnicze, połączyły się niedawno dla utworzenia jednego wspólnego muzeum, w zamiarze naukowym i towarzyskim: co również chlubę miastu, jak i główney szkole przynosi, i utworzy punkt zbierania się dla wszystkich oświeconych mieszkańców Tubingi. Na ten koniec zbudowano przez akcye dom obszerny i piękny, i wybrany został komitet ze wszystkich klass konkurrentów do kierowania całością.

(*Ku. Wa*) Dowiadujemy się z dziełka świeżo w Lipsku wydanego przez professora Iken o grekach, iż *Napoleon* pochodził z rodziny greckiey. Przodkowie jego popłynęli roku 1676 z wyspy Krety do Korsyki, i tam dopiero dawne greckie nazwisko *Kalomeri* zmienili, albo raczey przetłumaczyli, na włoskie *Bonaparte*, (dobra strona).

Danija.

(*z Korr. Warsz.*) I w kraju naszym uczucia wszystkich są za grekami. Ziomek nasz Baron Dalberg, szczególniey zaymujący się ich sprawą, doniosł, iż w samey Liwornie, mieście włoskiem, jest cudzoziemców, mających zamiar udania się do Grecyi, przeszło 500. Obrońcy grecy znaleźli nayw większego dobroczyńcę w osobie Barona Wullweber w Hadze, który dla woyska greckiego darował 24 miliony zł. hollend. Baron Dalberg radzi wszystkim, mającym podobny zamiar, wyjeżdżać do Liworny lub do Stralsundu, gdzie się zgłosić mają do P. Qierold.

Prussy.

(*z Gaz. Warsz.*) *Berlin dnia 22 stycznia.* Onegday odprawiła się tu z rozkazu królewskiego uroczystość koronacyyna i orderowa. Po nabożenstwie udała się parada do zamku, gdzie Monarcha z rodziną swoją, zagranicznymi bawiącymi tu Xiążętami i kawalerami orderów, jadł obiad w galeryi obrazów. Przy stole królewskim siedziało także 20 podoficerów i żołnierzy zaszczyconych znakiem honorowym. Rozdał tego dnia Monarcha 2 ordery czerwonego orła pierwszey klassy z wieńcem dębowym, 3 ordery czerwonego orła drugiey klassy z takimże wieńcem, 1 order czerwonego orła bez wieńca, 49 orderów czerwonego orła trzeciey klassy, 16 orderów ś. *Jana*, 36 znaków zaszczytnych pierwszey klassy i 19 takichże znaków drugiey klassy. Między innymi radca ziemski *Nowocki* w *Gnieznie* i naczelny dyrektor poczty *Goldbeck* otrzymali order czerwonego orła trzeciey klassy.

Anglia.

(*z Gaz. Zusch.*) *Londyn dnia 8 stycznia.* Pewien cudzoziemiec, żyjący tu od dawnego czasu, radzi kanclerzowi skarbu, aby nałożył opłatę stępla na wszystkie przychodzące do Anglii wexle zagraniczne. Jeśliby tey rady usłuchano, dochód krajowy pomnożyłby się kilką milionami funt. st.

Piszą z *Portsmouth*, że rossyyska fregata *Apol-*

lo wypłynie w dniu dzisieyszym z tamecznego portu, dla odprawiania podróży w zamiarze nowych odkryć.

FRANCYA.

(z Gaz. berl.) *Paryż, dnia 14 stycznia.* Xiążę i Xiężna *Angouleme* odkupili od marszałka *Soult* zamek *Villeneuve L'Etang* (Vaucresson).

Xiężna *Bourbon* żądała wyraźnie w ostatniey woli swojey, áby ją pochowano w grobie bez żadney okazałości: „Niechay rozdadzą hoyną jałmużnę ubogim w mojey parafii; jest to jedyna okazałość pogrzebowa, na którą zezwalam."

Powiadają, że Lord *Biron* zamyśla wydawać gazetę w *Pizie*, i zaprosił ztąd do siebie kilku kollaboratorów.

Zdaje się, że dawnieysi ministrowie z wielką godnością znoszą oddalenie swoje od spraw krajowych. Pan *Pasquier* daje jeszcze często świetne wieczory, na których bywają wszyscy dyplomatycy, znayduiący się w Paryżu. Jeśli można wnosić o teraźnieyszym stanie rzeczy z tego, co się słyszeć daje po wszystkich prawie zgromadzeniach; tedy nowi ministrowie mają podobno nie jednę trudność do zwalczenia. Od groźney oppozycyi otwarcie napastowani; od zagorzalców własney partyi, którzy ich do użycia gwałtownych środków nakłonić usiłują, ciągle poduszczani; otoczeni od donosicieli, którzy chcą podać w podeyrzenie prawie wszystkie klassy dawnych urzędników; przebywają mało sobie znajome pole, a tém samém mniey zapewne bezpieczne; nie można więc o nich tak ostro sądzić jeśli w czém niepewność okazują: nie należałoby się nawet dziwić, jeśliby się swego ciężaru choć w części pozbyć usiłowali.

Paryż, dnia 16 stycznia. Król udzielił dnia 13 t. m. audyencyą wicehrabiemu *Chateaubriand*, a d. 15 audyencyą wstępną nowemu posłowi portugalskiemu, kawalerowi *Mascarenhas.*

Posiedzenie izby deputowanych w dniu 14 było nader ważne. Wcześnie już przed jego otwarciem przepełnione były galerye słuchaczami, których zdanie sprawy o prawie przeciw nadużyciom druku ściągnęło. Prezydent udzielił dwa pisma o pozwolenie oddalenia się. Pan *Sapey* żądał go dla poratowania zdrowia. Pan *Argenson* (*) żądał go wcale z inney okoliczności. Właśnie w tey chwili (są wyrazy jego pisma) dowiaduje się on, że pod pozorem wyszukania człowieka, mającego należeć do zaburzeń w *Belfort*, ludzie przyodziani, jak osoby magistratury publiczney i ajenci rządowi, wpadli gwałtem do domu, a nawet do mieszkalnych jego pokojów; wyłamano drzwi, szafy, biórka i inne zamczyste składy, od których klucze u niego (*Argensona*) były; przetrząsano i porozrzucano papiery, a w części i zabrano; oświadczyli nawet, że znowu przybędą dla dalszego przetrząsania. Jeśliby prawa miały bydź niedostatecznemi do ochrony mieszkania obywatelskiego, tedy spodziewa się, że obecność jego zaradzi odnowienia się takiey nieprzyzwoitości. A przynaymniey czuje on potrzebę, widzenia na własne oczy zrządzoney szkody, i przywrócenia znowu wszystkiego, jeśli można, do porządku. I z tego powodu uprasza izby o wolność oddalenia się." Po odczytaniu tego pisma prawa strona okazała podziwienie. Niektórzy członkowie śmieli się i uśmiechali. Na lewey zaś powstało wielkie poruszenie i szemranie. Prezydent oświadczył zezwolenie na wyjazd. Posiedzenie przerwane zostało na chwilę tą niespodzianą okolicznością. Pan *Bazire* zdał sprawę o petycyach. Zdanie kommissyi względem większey ich części potwierdzone zostało bez oporu. Jedna z nich, żądająca powiększenia wsparcia pieniężnego dla kolonistów z *St. Domingo*, zdaniem kommissyi miała bydź, jak niektóre inne podobney treści, odesłana do ministra spraw wewnętrznych. Ale jenerał *Foy* sprzeciwił się powiększeniu tego wsparcia z tego powodu, że jeśliby jedney klassie nieszczęśliwych z powodu rewolucyi, chciano dawać pierwszeństwo, tedy inne podobne klassy nieszczęśliwych odezwałyby się natychmiast, ze słusznem żądaniem podobnegoż dobrodzieystwa. Koloniści z *St. Domingo* otrzymują 900,000 franków rocznie. Małe powiększenie tey summy małoby pomogło potrzebującym pomocy, których liczba coraz się zmnieysza. Większa zaś summa byłaby nowym ciężarem dla narodu. Morze nie pochłonęło jeszcze wyspy *St. Domingo.* Francya powinna starać się przywrócić związki z tą wyspą: wtedy koloniści powróciliby do dawney oyczyzny swojey, i znaleźliby w niey sposób utrzymania się. Można było przewidzieć, że na tę alluzyą do emigrantów nie zamilczy prawa strona. Pan *Dudon* obstawał za nimi. P. *Sebastiani* łączył zdanie swoje z jenerałem *Foy*, i oświadczył: że czas już, aby minister stosunków zewnętrznych uwiadomił o stosunkach, zachodzących między Francyą a *St. Domingo.* Zapytał go: dla czego Francya nie wchodzi w związek handlowy z niepodległymi Ameryki południowey, jak to uczyniła Anglia? Czemuż Anglia tak tam, jako i w *St. Domingo*, używa wszelkich korzyści? a nakoniec żądał od niego objaśnienia. Zamiast ministra spraw wewnętrznych zaczął mówić minister skarbu, i zwracał uwagę Izby na szkodę, jakąby zadała pomyślności i handlowi Francyi, gdyby przedczasem chciała bydź uwiadomioną o biegu układów nie czekając ich skutku. Dotąd, oświadczył on, prezydent z *St. Domingo* nie uczynił żadnego kroku, któryby mógł otworzyć banderze haitańskiey porty francuzkie. Rząd wiedziałby co odpowiedzieć na takie zapytanie, bez narażenia swey godności. W ogólności do samego rządu tylko należy zawieranie traktatów. Pan *Foy* żądał, odpowiedzieć ministrowi. Gdy o zakończenie tey materyi nalegano, zawołał Pan *Corcelles*: że naylepszym sposobem dla ministrów do okazania swey prawdy byłoby zastrzeżenie sobie ostatniego przymówienia się. Słuchano więc Pana *Foy.* Uskarżał się on, że izba zebrana już od trzech miesięcy, zaledwo 10 posiedzeń odprawiła. Że jeśli nic do końca nie ma bydź doprowadzonem, tedy lepieyby było dla izby rozeyśdź się. Ze mówił do ministra stosunków zewnętrznych, a za niego odpowiada minister skarbu. Azaliż on jest Herkulesem ministrowskim? (Śmiech). Wezwał jeszcze raz tamtego, i żądał nie słów, ale faktów. Po długich sporach odesłano petycyą do ministra spraw wewnętrznych. Tu nastąpiło głębokie milczenie, gdy Pan *Chifflet* zabierał się do zdania sprawy względem prawa druku. Radził on w imieniu kommissyi niejakie odmiany w 20 artykułach projektu. Nayważnieyszą była ta, żeby sądy królewstwie, bez należenia sądu przysięgłych, wyrokowały względem nadużyć druku. Do 11go artykułu podawał zdający sprawę następujący dodatek: „Prócz powyższego oznaczenia kar, sądownictwa mają prawo podług stanu okoliczności, zawieszać wydawanie dzienników i pism peryodycznych, a nawet i skassować. Przy wyłuszczaniu powodów naznaczenia dotychczasowych albo i cięższych jeszcze kar, przerywano często i w sposobie nader burzliwym, mowę zdającego sprawę, a szczególniey podczas wyliczania obostrzonych kar cielesnych i pieniężnych za obrażanie religii stanu, gdy tymczasem kary zapewniające obronę dla innych religiy, zostawiła kommissya bez żadnego dodatku. Słowa te Pana Chifflet: „Szlachta, uznana przez konstytucyą, jest korpusem i klassą w stanie," wznieciły powszechne szemranie na lewey stronie, również i jego twierdzenie, iż konfiskata gazet dla tego nie może bydź podciągniona pod zabronioną przez konstytucyą konfiskatę majątków, że rząd niczego ztąd nie pobiera, a gdy w dosyć długiem porównywaniu wywodził podobieństwo gazet z zapowietrzonem odzieniem, które dla bezpieczeństwa publicznego palić należy. Nie lepszego doznały przyjęcia jego pochwały niepodległości trybunałów królewskich i projektu uchylającego sąd przysięgłych. Zaczęto krzyczeć: „Oto prawdziwe zdanie sprawy kommissyi dobrego powodzenia. Zdanie sprawy jezuickie! i t.d." Prawa strona żądała, żeby roztrząsanie nastąpiło już

(*) *Deputowany z departamentu górnego Renu. Miastem stołecznem tego departamentu jest* Colmar. Belfort *należy do tegoż departamentu.*

we czwartek, a lewa żeby odłożyć aż do poniedziałku. Żądał poniedziałku i P. *Constant*; ale po zebraniu zdań oznaczone zostało roztrząsanie na następną sobotę.

Kommissyą w rzeczy druku składają: PP. *Chifflet, Bonnet, Meynard, Peyronnet, Preverand de la Boutresse, Chilhaud de la Rigaudie, Pardessus, Pommerot, Kergorlay*. Zapisali się do mówienia za prawem PP. *Grendeau, Reveillere, Castelbajac, Bouville, Kergorlay, Pardessus, Donnadieu, Clausel de Coussergues, Martignac, Cayrol, Bourienne, Barthe le Bastide, Sesmaisons, Debonald, Marcellus, Cornet d'Incourt* (w ogóle 22). Przeciw prawu PP. *Corcelles, Estienne, Sebastiani, Royer-Colard, Mechin, Devaux, Foy, Bignon, d'Argenson, Jobez, Keratry, Labbey de Pompieres, Demarçay, Dupont de l'Eure, Girardin, Manuel, St. Aulaire, Lameth, Daunon, Laisné de Villevesques, Delessert, Lafitte, Perier, Constant etc.* (w ogóle 42).

Do mocnieyszego przerywania Panu *Chifflet* w jego zdaniu sprawy, dały powód następujące mieysca: 1) Religija stanu i uwaga Pana *Chifflet* iż przysłówek *cependant* (jednakże) w konstytucyi dowodzi, że religija ta powinna mieć pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi. 2) Opuszczenie wyrazu *constitutionelle*, kiedy jest mowa o władzy królewskiey. 3) Rozciągnienie wyrazu *gouvernement* do wszelkich form rodzajów tego rządu. Tu zawołano: co za okropna rozwlekłość! 4) Pozwolenie, że można przyganiać czynnościom ministrów. Tak jest, odezwano się ze śmiechem, nie przepomni o tém cenzura! 5) Ukaranie powtórzonego nadużycia druku krótszą lub ciągłą suspensą. Tu zawołał ktoś: przedziwnie! czy kogo na godzinę czy nazawsze obwieścić. 6) Szlachta policzona do oddzielney klassy, jak np. duchowieństwo. Zawołano: protestujemy się przeciw tak niezgodnemu z konstytucyą bałwochwalstwu! Nie masz żadnych korporacyy! Nierozważni, mieycie się na baczności! 7) Twierdzenie to: że w duchu monarchii nie należy obawiać się nadania większey rozciągłości karom. Zawołano a to już zanadto! 8) Kassata podeyrzanych gazet. Zawołano: prawdziwa konfiskata: jezuityzm! *Da Capo!* Zabierzcie oręż, ale nie zamykaycie warsztatu! Tu zawołała znowu prawa strona: „*Bravo*! podczas żółtey gorączki palą naczynia i towary; a podczas tróykolorowey, potrzeba kassować szkodliwe gazety!"

Hrabia *Girardin* złożył izbie deputowanych prośbę Pana *Loveday* anglika, którego córka została katoliczka. Hrabia *Lonjuinais* chce ją wnieść do izby parów. Osoby wyższego stanu, duchowne i świeckie, uwikłane są w tey okoliczności.

Podług gazety *Journal de Paris, Demetriusz Ypsylanty* ma bydź wybrany naczelnikiem Grecyi, nie wiadomo z jakim tytułem, ale rozumieją, że Archonta, 25 senatorów z przednieyszych miast razem z nim zasiadać będzie. Stolicą rządu będzie *Tripolizza*. Z *Samos* wypłynęły okręty z 1502 do 2,000 greków dla oswobodzenia *Chios*.

Donoszą z *Bordeaux*: że hiszpani bili się dnia 5 pod Irunem. Strzelanie, które się poczęło naprzeciw stanowiska *Martinia*, było początkowie nieznaczne; potem dało się słyszeć bardzo mocne w stronie *S. Marcial* i trwało 3 kwadranse. Słyszano wyraźnie okrzyk: Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya!" Poczty francuzkie stały pod bronią (Wiadomość ta jest z gazety *Ruche d'Aquitaine*).

P. S. Nie odebrano żadnych nowych wiadomości z *Madrytu*.

Wiadomości rozmaite.

(z *Gaz. Zusch.*) W Nowey Wallii południowey znaydowało się w maju przeszłego roku 4 okrętów rossyyskich i 2 francuzkich. Rozumiano, że chcą objechać zachodnie pobrzeże Nowey-Holandyi, dla założenia osad. Gubernator *Macquatri* zwiedził także nową osadę w *Van-Diemen* (wyspa na południowo-wschodniey stronie Nowey Holandyi); i znalazł ją w stanie kwitnącym. Prócz władz rządowych i woyska było już 6732 mieszkańców, a kolonia posiadała 28,838 sztuk bydła, 181,468 owiec, 421 koni i t. d.

Do *Quebeku* w Kandzie przyszło w roku przeszłym 420 okrętów, na których przybyło 8050 kolonistów.

Donoszą z Batawii pod 12 sierpnia: „Więcey 400,000 ludzi umarło na wyspie naszey z choroby *Cholera morbus*. Liczba trupów była ciągle tak wielka, że bez żadney różnicy musiano je ładować na wozy i wrzucać potem do jam głębokich. Jednakże choroba ta całkiem już prawie ustała."

Gazeta moguncka wyraża: Z różnych stron nadchodzą wiadomości, że Lordowi *Strangford* udało się przywieźdź do rozumu turków, t. j. Sułtana i jego Dywan; bo co się tycze narodu, to wszyscy szkolarze angielscy, łącząc w to i doktorów oxfordzkich, wszakże z wyłączeniem takich, jak xiążę *Blücher*, nie byliby podobno w stanie dokazać tego cudu pedagogicznego."

Mówią o nowym związku politycznym, pomiędzy dworami Królów i Xiążąt niemieckich; Dania także ma się łączyć do tego przymierza: cel jego jeszcze niewiadomy. (*Kur. Warsz.*)

(z *Kur. Warsz.*) W numerze 15szym r. b. pisma perydycznego pod tytułem: *Dostrzegacz nad Spreą*, przytoczone są następujące okoliczności z ostatnich dni życia *Napoleona*. Często brał na kolana synka *Bertrandów*. Razu jednego pieszcząc się z nim wyrzekł: „czemuż podobnie z własnym dziécikiem pieścić się nie mogę!" Przydał potém zaraz: „Nie byłbym przecież dla tego szczęśliwszym, syn móy wprawdzie pocieszałby mię na chwilę, lecz wszelka myśl o jego przyszłości w tém większy pogrążałaby mię smutek." Na początku lutego r. z. pod czas śniadania przyniesiono mu gazetę niemiecką, w którey o jego żonie i synie wzmianka była. Ledwo co też gazetę w ręce dostał, wpadło mu natychmiast w oczy to mieysce, przypominające naymilsze w życiu osoby. Przycisnął je do ust, powstał niedokończywszy śniadania, i wziąwszy z sobą pomienioną gazetę, poszedł w nayodludnieyszą stronę wyspy. We dwie godziny potém *Bertrand* i *Montholon* znalezli go na jedney skale siedzącego, z założonemi rękami, w głębokiem zamyśleniu i w naywiększym smutku. Widać było że płakał. Na próżno starali się go rozerwać. Trzy dni całe w tym stanie naymocnieyszych wewnętrznych boleści zostawał, i odtąd do samey śmierci z melancholii nie wyszedł.

Opłata od stępla gazet angielskich i ogłoszeń w nich umieszczanych, są znakomitym źródłem dochodu publicznego. Dla dania o tém wyobrażenia, kładziemy następny rachunek gazety *Morning Chronicle*:

Gazeta ta ma 20 kolumn, każda kolumna 200 do 210 wierszy, a każdy wiersz 45 do 50 liter, a tak arkusz tey gazety zawiera 160 do 170 tysięcy liter.

Drukuje się codzień, prócz niedzieli, 12,000 exemplarzy, za każdy exemplarz płaci się za stępel 45 kopiejek, co przez 313 dni czyni rub. 1,689,600.
Za pozwolenie umieszczania ogłoszeń
przynosi na rok do - - - - - - - - 164,500.
Gazeta więc ta płaci rządowi na rok r. 1,854,100.
Oto rachunek wydawców: gazety 12,000
exemplarzy codzień, a we 313 dniach,
po 80 kop. exemplarz - - - - r. 3,766,000.
Dochod od ogłoszeń - - - - - - - 286,050.
Przychod zupełny r. 4,042,050.
Opłata rządowi - - - - - - - - r. 1,854,100.
Zostaje wydawcom na papier, drukarnią,
koszta pracy, i t. d. - - - - - r. 2,187,950.

Cztery prawie temu lata, jak dawnieysi wydawcy tey gazety ustąpili ją teraźnieyszym za summę rubli 3,000,000.

Morning Chronicle wychodzi już od lat 54: wpierwszych leciech wydawcy tracili na rok więcey 150,000 rubli. Za administracyi Lorda *North* wydawcy sposobem pożyczki otrzymali summę bardzo znaczną, ażeby mogli dłużey utrzymywać swą gazetę. (*Cons. Impar.*)

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 12.

Wilno dnia 27 Stycznia 1822 Roku v. s.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W Krakowie wyszła z druku trajedya *Barbara Radziwiłłówna*, napisana przez Franciszka *Wężyka*.

Podług doniesień z Irlandyi, pracują nad nowym bilem uwolnienia katolików, a pewny prawnik, wysokiey powagi katolik, który się mocno był oświadczył przeciwko bilowi przeszłorocznemu, bardzo się do teraźnieyszego przychyla: spodziewają się nawet, że bardzo dobrze przyjętym zestanie. (*Cons. Impart.*)

Nagle zmarła Xiężna *Bourbon* była matką Xięcia, *Enghien*, który z rozkazu *Napoleona* został w Niemczech napadnięty i rozstrzelany.

W xięztwie *Nassau* pewna uboga obywatelka, wydając córki za mąż, jedney w posagu dała wszystkie swe pieniądze, wynoszące około 400 reńskich; a drugiey igłę, którą miała jeszcze w puściznie po swojey babce. Ta co dostała pieniądze poszła za młodego wietrznika, który cały posag przegrał nazajutrz po weselu, a wkrótce przyszedł do nędzy i opuścił biedną małżonkę; ta zaś co otrzymała igłę, znalazła męża, pracowitego krawca: wspólnie z żoną pracowali, nayprzód w oyczyźnie, potém przenieśli się do Paryża, gdzie on jest naymodnieyszym krawcem, a ona utrzymuje magazyn strojów damskich: cena u nich za robotę i towary jest naymnieysza w Paryżu, kupili już dom, i sprowadzili do siebie matkę i nieszczęśliwą siostrę. Posagową igłę oprawili w złoto, a ten sprzęt przypomina im postanowienie: *pracować i nie zdzierać.*

(*z Gaz. Lwow.*) Kurdowie, których rozległe krainy jak wiadomo, są po części pod panowaniem zwierzchniem Turków, a w części pod Perskiem, uważają się bydź niepodległym ludem, który z nay-większém ograniczeniem uznaje władztwo, tak jednego jak i drugiego rządu; podatków żadnych nieopłacają, i naywięcey rozumieją czynić, kiedy pełnią na granicy posługi wojenne. Zarząd kraju w Kurdystanie Tureckim należy do wiel drobnych Xiążąt, między którymi (jak Xiąże w Koi-Sanszak) jest dziedzicznym, inni zaś (jak Xiąże w Sulimanye, Amadia i t. d.) mianowani bywają przez W. Portę z pokoleń Kurdów. Naczelnicy ci przywłaszczyli sobie tytuł Baszów, który co do krajow położonych między Tygrem i granicą Perską nie jest żadnemu właściwy, jak tylko Baszy Bagdadu. Sami nawet rzeczywiści Baszowie Tureccy w części Armenii, należący teraz do Kurdystanu, mianowicie Baszowie Wan i Bayazyd, więcey podlegają Kurdom jak Porcie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 23 januaryi: rubel srebrny, 3 ruble kop. 86¾, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 81, stary rubli 11, kopiejek 60, imperyał rubli 37 kop 57½.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Podrad.

1. Rząd Guberski Litewsko-Wileński w skutek zalecenia JW. Zarządzającego Gubernią, Wileńskiego Vice-Gubernatora i Kawalera Horna, danego temu Rządowi na osnowie kommunikacyi JW. Ministra Finansow, do JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora nadesłaney, o zreparowaniu tamożennego domu w mieście Kownie znaydującego się, na co ma bydź wydana ze skarbu summa; naznaczywszy na ten przedmiot termina w dniach 10, 11, i 12 apryla miesiąca ninieyszego roku, wzywa życzących przyjąć na siebie reparacyą rzeczonego domu z tém, iżby ci życzący jawili się na pomienione termina dla targow i zawarcia kontraktu, z prawnemi i dostatecznemi kaucyami, do tegoż Rządu, gdzie kontrahentom okazane będą kondycye do kontraktu, i specyfikacya uczyniona przez Guberskiego Architekta o ilości potrzebney na tę reperacyą summy. Januaryi 25 dnia 1822 roku.

Sekretarz Kazimierz Nowicki
Perzanowski Guber. Sekretarz.

Wezwanie.

1. Sąd Czasowy Głownego Litewsko-Wileńskiego drugiego Departamentu w roku przeszłym 1821 julii 29 dnia, na mocy Ukazu Rządzącego Senatu, i rozporządzenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera na rozsądzenie z przeszłych trzech lat w Sądzie Głównym Litewskim 2go Departamentu zaległych spraw ustanowiony; kończąc sprawy z Regestrow remissyynych, po których podług zakresu prawa przystąpi do wołania z regestrow appellacyinych i obligowych. Zeby zaś strony interessowane do takowych spraw mogły mieć wczesną wiadomość, i wszelką do tego objektu gotowość, postanowił otém przez gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotnie ogłosić. Roku 1822 januaryi 24 dnia.

Wincenty Malecki Assesor S. Gł.
Regent Stanisław Podbipięta.

Przedaż Nasion.

1. O nasionach krajowych i zagranicznych jako to: ogurki różne oraz sałaty w różnych gatunkach głowiaste, melony, kawony różnych rodzajów, włoszczyzny różne; tudzież nasiona i rośliny kwiatowe do wysadzania klumbow i dzikiey promenady, oraz do okrycia Altan, drzewka fruktowe, jabłka i gruszki w różnych gatunkach, agrest i porzeczki wielkich gatunków, róża miesięczna we dwóch gatunkach i inne róży w różnych gatunkach, i rośliny różnego rodzaju kwiatowe; znaydują się w domie Umińskiego pod N. 853 za Wileńską Bramą, idąc ulicą Wileńską od teyże bramy ciągnącey się do Zielonego mostu, naprzeciw kościoła ś. Jerzego, z ulicy Wileńskiey obrócony zaułek do ś. Jakóba w domu drugim. Za cenę pomierną wyrażone nasiona i rośliny dostać można.

Ogłoszenie.

1. Kowieńska Mieyska Rada, publikuje dla wiadomości tey Gubernii mieszkańców, że kowieński trzeciey gildy kupiec starozakonny Tanchiel Mejerowicz z powodu nieobjawienia przez niego na rok teraźnieyszy 1822 kupieckiego kapitału w naznaczony prawami termin, i niewniesienia wypadających skarbowi procentowych pieniędzy, na osnowie 6 punktu postanowienia Kommitetu JJWW. Ministrow w roku 1818 miesiąca 8bra 19 dnia nastałego, i Ukazu z Wileńskiey Skarbowey Izby pod datą 12 januaryi idącego 1822 za N. 208 do Rady nînieyszey wyszłego, ze stanu kupieckiego wykassowany z synami Józefem i Samuelem, i obrócony w okład poduszny, z jakowego powodu i zaprzecza się wspomnionemu Tanchielowi Mejerowiczowi zajęcie się przemysłem kupiectwu właściwym. Dat w Kownie 1822 miesiąca januaryi 20 dnia.

Daniel Willieneiusz Prezydent.
Tomasz Lenczewski Radca.
Ferdynand Ginoff Radca.
Jan Przybylski Radca.

CENA

Rozmaitych nasion ze składu Karola Wagnera w Rydze, znaydujących się do sprzedania w magazynie Józefa Kopscha w Wilnie.

		srebr. kop.
Maryan	cena za jeden łot	18
Tymian		18

Lawenda - - - - - -	15
Szalwia (wielkie liście) - - -	12
Rozmaryn - - - - -	18
Bazylika (małe liście) - - - -	18
— — (wielkie liście) - - -	18
Portulak - - - - -	14
Trybulka (pietruszkowa nać) - -	10
Szpinag angielski ciągle trwający (perennis)	10
Nasturtium - - - - -	25
Carde benedicte - - - - -	12
Kalafiory angielskie nayrańsze - -	60
— — — — poźne bardzo wielkie -	75
— — cypryyskie ranne wielkie - -	60
— — — — wielkie poźne - -	75
Brokuly włoskie białe - - -	18
— — angielskie czerwone - -	18
Kapusta ranna cukrowa - - -	15
— — biała do kwaszenia - - -	6
— — wielka brunszwicka - - -	12
— — czerwona ranna holenderska głowiasta	12
— — ranna Strasburska (Wirsinghohl. Choux de Milan) - - - -	15
— — poźna ditto ditto - - -	11
— — Włoska, Safoyka, wielka żółta -	11
— — — — — — — zielona -	11
— — Bruxelskie wyrostki (Rosenkohl) -	11
Galarepa biała - - - - -	8
Brukiew żółta - - - - -	6
Jarmuż nizki kręty - - - -	6
Sałata bardzo ranna angielska do pędzenia -	18
— — wielka, żółta, głowiasta, berlinska	15
— — głowiasta, pstra - - -	15
— — Endivia bardzo kręta - -	12
— — — — — złoto żółta - - -	15
Marchiew holenderska bardzo ranna, do pędzenia	10
— — czerwono żółta (Burkany) -	5
Pietruszka cukrowa - - - - -	6
Cukrowy korzeń - - - - -	25
Cykorya wielka Brunszwicka - - -	9
Selery wielkie, kłębiaste lipskie - -	12
Buraki wcale czerwone holenderskie cwikłowe	5
Rzepa ranna, okrągła, holenderska majowa	6
Rzepa biała okrągła, jesienna - -	6
— — mała berlińska, czyli teltowska cukrowa	7½
Rzodkiewka krótko liściowa długa miesięczna	6
Rzodkiew zimowa czarna długa Erfurtska	6
Cébula wielka hiszpańska biała - -	18
— — — — — — czerwona -	18
— — — — — — żółta - -	18
— — holenderska biała - - -	18
Pory letnie - - - - -	18
— zimowe - - - - - -	18
Ogórki ranne holenderskie białe - -	24
— — długie angielskie białe - -	24
— — ranne holenderskie zielone - -	18
— — długie angielskie zielone - -	18
— — perskie dwie stopy długie paczek	25
Melony, Arbuzy, Cantalupy w 18 gatunkach - - - - paczek	250
Szparagi wielkie, białe, holenderskie łót jeden	10
Kardy hiszpańskie - - - -	18
Karczochy wielkie holenderskie - -	24
Fasole czyli bob turecki bardzo szeroki tyczkowy - - - - funt	60
— — mały perłowy tyczkowy (Princessbohne)	60
— — nayrańszy karłowy - - - -	50
Groch cukrowy francuzki do pędzenia} do użycia	35
— — — — — ranny angielski - } razem z	35
— — — — — — — szablasty - } łuską -	35
— — ranny majowy - - - -	35
— — angielski pełny - - - -	35

TRAWA NA KARMY.

Rota-baga, czyli rzepa Szwedzka - funt	110
Sporek - - - - - - -	40
Wyka - - - - - - -	10
Raygrass, angielski - - funt	60
— — francuzki - - - -	60
Koniczyna biała poziomа - - -	60
Koniczyna czerwona angielska - -	30

KWIATY.

Lewkonia letnia, wszelkie gatunki pomieszane - - - - paczek	18
— — — — — 18 gatunków - -	250
— — — — — 12 — — — - -	200
Lewkonia zimowa 12 gatunków - -	200
— — — — wszystkie gatun. zmieszane, paczek	18
Lak, (czyli fiołki) złoty bardzo ciemny, paczek	18
— — — — — — — — — wielkie kwiaty	25
Aurikuły we wszystkich kolorach - -	30
Gwozdziki polne, pełne - - -	30
Malwa w 30 gatunkach - - -	240
Astry w 10 gatunkach (Reine marguerite)	150
Letnie kwiaty 25 gatunków - - -	150
— — — — 50 — — — - - -	300
— — — — 100 — — — - - -	600
Krzewy ciągle kwitnące 50 gatunków -	420
— — — — — — — 100 — — — -	800
Georginy bardzo piękne 18 gatunków -	200
Exotyczne czyli Treybhauzowe kwiaty 25 gatunków - - - - -	400
50 — — — - - - - -	750
100 — — — - - - - -	1400
Ranunkuły w różnych kolorach sztuka	7½
Anemony w różnych kolorach sztuka	7½
Amarillis formosissima - - - -	30
Lilije białe pojedyńcze - - - -	25
— — — pełne - - - - -	50

W powyższym rejestrze nie znayduje się z niektóremi innemi artykułami Radyska okrągła, gdyż tegoroczne oney nasienie nie jest doskonałe, a przeto się nie przedaje, wszystkie zaś inne nasiona, są prawdziwe zagraniczne w jak naylepszym gatunku, przedają się pod pieczęcią Pana Wagnera, a łót pełney ryzkiey wagi. Życzący mieć inne rozmaitego rodzaju nasiona lub tym podobne, mogą mieć one dostarczone po tey samey cenie co i w Rydze, płacąc tylko oprócz tego koszta za transport i przesyłkę pocztą. Takowe kommissa przyymują się u JPana Kopscha bezpłatnie, u którego znayduje się ogólny katalog wszystkich krzewów kwiatowych, nasion, roślin i t. d. sprzedających się u JP. Wagnera. Cena onego 25 kopiejek srebrem.

Wezwanie.

2 *Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego, massy funduszow i interessow JO. Xiężniczki Stefanii Radziwiłłówny jeneralny Prokurator, mając potrzebę raz powtórny pozwać do Sądu Komissyi na interesa Radziwiłowskie od Rządu ustanowionego WW. Benedykta, Antoniego, Michała, Jana, Alexandra, Aloizego, Michała i Xawerego Hołowniow, w dowodzie napastnie wszczętego, o aktorstwo Lebiedziewa, procederu, którzy roku 1822 miesiąca stycznia dnia 21 po zaszłych kontrawersyach i rezolucyach Sądu obowiązujących do rozprawy, upornie odszedłszy od Sądu dali się kondemnować, a niewiedząc o mieyscu ich mieszkania, podług przepisu organizacyi, po przybiciu kopii pozwu do drzwi sądowych przez woźnego w dniu 21 januaryi 1822 roku i zeznaniu autentyku w aktach Sądu kommissyi, przez niniejszą w gazetach awizacyą o takowem powtórnem zapozwaniu WW. Hołowniow uwiadamia i do stawienia się wzywa.*

Michał Zaleski Prokurator massy,

Takową awizacyą wolno umieścić w gazecie Kuryera Litewskiego.

Członek Kommissyi Eustachy Zabiełło.

Oświadczenie.

1 *Roku 1821 mca grudnia 23 dnia oświadczenie imieniem WJP. Kazimierza Jaskułda Regenta Sądów Granicznych Ptu Wileń. preeciwko WWJPP. Karolowi porucznikowi, Benedyktowi kapitanowi woysk pol. i dalszemu rodzeństwu Jaskułdom czyni się o to: czytając oświadczenie WW. Jaskułdow w aktach Ziemskich Lidzkich dnia 25 8bra idącego roku zaniesione, i w dodatku gazety Kuryera Litewskiego pod N. 132*

ogłoszone, nie spieszyłem z odpowiedzią na nie, lecz będąc odesłanym przez remissę Głównego Litewskiego Sądu na rozprawę przed Sąd Ziemski Lidzki doczekiwałem ostatecznego wyroku dopiero więc gdy przerzeczony Sąd na fundamencie służących mnie dowodow przez dekret dnia 25 mca listopada 1821 roku ogłoszony, naturalnym po Janie Jaskułdzie Skarbniku Lidzkim, jako pochodzącego z rodzonego jego brata sukcessorem mnie uznał, i że jestem synem Dyonizego a wnukiem Dominika z jednych Rodzicow co i Jan Jaskułd, Woyciecha i Urszuli z Frąckiewiczow Jaskułdow rodzącego się ogłosił, mam słuszny powod przez wzajemne oświadczenie zaprzeczyć, że WW. Jaskółdowie do spadku po Janie Jaskułdzie Skarbniku Lidzkim nie przynależą i na próżno do osiągnienia po nim majątku przypytują się, nawet i samey nayglównieyszey rzeczy w oświadczeniu swym nie raczyli okazać, a to jest w jakimby stopniu krewieństwa z zeszłym skarbnikiem Jaskółdem mogli zostawać, gdyż jeszcze do zebrania poźnieyszych wiadomości zawieszając tak ważny przedmiot, z nader smiałą determinacyą poważyli się prawo moje następstwa dysputować i wszelkie poczynione przezemnie akta pomawiać jeżeli pod czasem lat dziecinnych moich usposobiony r. 1797 dla Jana Jaskołda testament, w krótkim czasie przez żonę jego Annę z Kłopotowskich Jaskułdowę w aktach Ptu Troc. pozniey w Sądzie Głównym Litewsko Wileńskim zaskarżony, racyą niewymienienia prawego następcy nadaje dziś powod różnym osobom przypówiadania się do spadku, to wszakże dzieło widokow obcych przynosząc tylko istotnemu sukcessorowi niepotrzebne processowe kłótnie, upoważniać dalekich, lub zupełnie obcych osob poszukiwania, nie jest zdolne, gdyby przeto oświadczeniem próżnym WW. Jaskułdow publiczność uprzedzoną nie była i nie rozumiała o następstwie moim po Skarbniku Jaskułdzie tak jak oni zapowiadają, będąc już uznany dekretem za prawnego następcę, mam prawo przez wzajemne oświadczenie ogłosić o moim zupełnym aktorstwie, a względnie WW. Jaskułdow to powiedzieć, iż oni nawet gdyby chcieli swą napastną popierać sprawę nie wprzód mogą przyść ze swoją pretensyą do Sądu, aż wprzód jako ludzie obcy względnie tego kraju, podług dyspozycyi prawa, muszą złożyć za sobą dostateczną ręki obywatela w tem powiecie osiadłego na zapewnienie powrótu kosztow prawnych i strat wszelkich, w sądzie którego powiatu rozpocząć sprawę ze mną żądają, w tem więc zamiarze i dla ogłoszenia przez gazetę zanosząc ninieysze oświadczenie one podpisuję.

Kazimierz Jaskuld Regent Gran. Ptu Wileń.

Roku 1822 januaryi 3 dnia w Departamencie drugim Sądu Głównego Wileńskiego stawając osobiście Regent Gran. Ptu Wileńskiego W. Kazimierz Jaskołd, takowe oświadczenie imieniem swoim przeciwko szlachcie Karolowi, Benedyktowi i dalszemu rodzeństwu Jaskułdom w roku 1821 decembra 23 dnia uczynione i przez tegoż Jaskołda podpisane do akt podał.

Szymon Zawisza Prezydent. Wincenty Rogalski Sowietnik i kawaler. Fabian Swiątecki Assesor. Ludwik Wołłowicz Assesor. Marcyan Reut Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Wolno drukować w Kuryerze Szymon Zawisza Prezydent.

Sąd Exdywizorski.

2. Od Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego w majętności Łoszycy JWW. Prószyńskich w Ptcie mińskim agitującego się, gdy od stron do ninieyszego konkursu wpływających prócz oświadczoney od niektórych stanności żadne, od nich dokumenta dotąd na sądzie exdywizorskim nie są złożone, i produkta nie odbyte, od urodzonego zaś Gotliba dożywotnika niegdyś włoki Obczackiey pod tymczasową possesyą W. Joachima Kudzinowicza zostającey, sąd exdywizorski nie mając żadney wiadomości, i wniesionego ze strony Gotliba dopominku; przez rezolucyą na dniu 14 januaryi 1822 roku zakroczoną zalecił: aby produkta od wszystkich stron na piśmie ku należytey odpowiedzi dziedzicom Łoszycy, lub ich plenipotentowi, naydaley do dnia 20 februaryi idącego roku pospołu z dowodami były zakommunikowane, z jakiey okoliczności sądy swoje do dnia 15 mca marca roku teraźnieyszego odłożywszy; iżby na ten termin wszystkie jeneralnie strony do exdywizyi Łoszyckiey należne pod utratą wszelkich swych pretensyow; z zupełną gotowością przybywały, ostrzegł; o czym przez ninieyszą awizacyą raz ostateczny zawiadamia. Działo się w Łoszycy na sessyi sądowey 1822 januaryi 14 dnia. January Korkozowicz Sędzia Ziem. Ptu Borysow. i Exdywizor. Władysław Swiętorzęcki Podsędek Ziemski Ptu Miń. kawaler legiy honorowy. Onufry Massalski Pisarz Ziem. Ihumen. Exdywizor.

Do Sprzedaży.

2. Dobra Beysagoła w Gubernii Litewsko Wileńskiey w powiecie Szawelskim na Zmudzi o mil 7 od rzeki spławney Niemna, a od miast portowych, Rygi mil 22, Memla 26, Lipawy 29, Nitawy 18, na trakcie dużym z Wilna i zza granicy przez Kowno na Rygę do S. Petersburga idącym, o mil 23 od Wilna położone, w tych miasteczko tegoż nazwania, w którym kościoł parafialny, stacia pocztowa znayduje się, osiedlone nie samemi dziedzicznemi włoscianami, lecz wielu fabrykantami Niemcami. Ma też i żydów handlem i rzemiosłem bawiących się. Bywają w niem niekiedy targi, i kilka w rok jarmarków. Propinacia więc, znaczne przynosi pożytki. Fundum dworu tuż przy miasteczku założone; ma w trzech naylepiey rowami osuszonych źmianach, wyrobney ziemi morgow czterysta trzydzieście, do usterkoryzowania których, oprócz fundowey obory, z miasteczka można wiele mieć nawozu. Zabudowanie dworne dobre. Dom mieszkalny dosyć wygodny. Grunta naylepsze. Sianożęci tyle ile można sprzątnąć. Włoscianie w dobrym stanie. Las do budowy zdatny, obszar onego włok sto trzydzieści jedna. Grunta wszystkie użyteczne, w ogule włok dwieście osmdziesiąt pięć znayduje. Granica onego pewna. Browar z zupełnym urządzeniem. Młyn koński wystarczający potrzebom fundu, oprócz domów szynkowych, karczem zajezdnych dużych trzy. Włoscianie wszyscy dziedziczni, wedle rewizyinych skazek dusz płci męzkiey liczy się trzysta Nro 300, Szlachta i wolni za arendownemi kontraktami dymów rolniczych ośmnaście possydują, niełącząc dochodu jaki jest z wyprzedaży krestencyinych produktów, puszczy, cegielni, i innych źrzódeł; samego gotowego grosza, z arend, czynszów, placowego, rubli srebrem dwa tysiące czterysta cztery Nro 2404. Takowy ogół powiększają jeszcze przenaymujące się furmanki do Rygi, których wedle inwentarza; sto sześćdziesiąt wychodzić powinno. Te dobra dziś w possesyi zastawney W. Mihanowicza b. Prez. Ziem. pttu Dzisn. znaydującą się, niżey podpisany, jako dziedzic, na wieczność z całym fundowym inwentarzem wyprzedać postanowiwszy, w celu zbliżenia swey determinacyi skutku, do wiadomości podaję, życzący nabyć dziedzictwo wcześnie może traktować z W. Adamem Szybakowskim, Porucznikiem b. woysk polskich, w własnym domie wraz za Katedrą Zamkową mieszkającego, który słuszną cenę ambientowi zakomunikuje, i o nadziei konkluzyi uwiadomić dziedzica raczy. Natedy niżey podpisany, dla ostatecznego ukończenia sam do Wilna przybędę. Eustachy Chrapowicki dwora

)1)

Jego Cesarskiey Mości Kamer Junker, były Prezydent Sądu Głównego Guber. Witeb.

Roku 1822 januaryi 20 dnia, takowe ogłoszenie o wyprzedaży majętności Beysagoły do Dziedzictwa JW. Eustachego Chrapowickiego należącego, dozwala się do druku gazet Kuryera Litt. go przyjąć. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

O g ł o s z e n i e.

2. Magistrat miasta Trok w skutek Ukazu Rządu Guberskiego pod datą 21 xbra ominionego 1821 roku za N. 29.798 nastałego, z dołączeniem exemplarza Naywyżey utwierdzoney na dniu 14 marca roku 1821 Opinii Rady Państwa i postanowienia o domach Gościnnych, Traktyerach, Restauracyach, Kawiarniach i Garkuchniach, podaje przez ninieysze ogłoszenie do publiczney wiadomości, iż w mieście Trokach w Izbie Magistratowey, we trzech terminach to jest dnia 10 februaryi, 1 marca i 10 aprylu teraźnieyszego roku, będzie się odbywać licytacya na wzięcie od terminu 1 junii idącego roku na lat 3½ w arendę dwóch traktyerów i kawiarni w mieście Trokach. Do jakowego zadzierżawienia traktyerów i kawiarni dopuszczają się kupcy wszystkich trzech gild, mieszczanie i włościanie maiący świadectwa na prowadzenie handlu. Życzący zatém wziąść takowe traktyery w arendę, raczą się jawić w powyższych terminach do Magistratu Trockiego, z dostatecznemi ewikcyami, zawieraiącemi się w domach, i wszelkim nieruchomym majątku, w summach pieniężnych, obligach, z przedstawieniem o swobodności nieruchomego majątku świadectwa, jak niemniey z atestami, że ten który chce wziąć w arendę traktyer lub kawiarnie, jest dobrey konduity, nienotowany w złych postępkach, i że nie jest i nie był pod sądem. Dat w Trokach roku 1822 miesiąca januaryi 20 dnia.

Okuszko Burmistrz.
Bonifacy Jankowski Radny.
Jan Osipowicz Radny.

Publiczna Przedaż.

2. Sąd sierocki przy Magistracie Białostockim ustanowiony wspólnie z Członkiem Sądu Cywilnego zasiadający, Dekretem swoim w dniu 7 maja 1821 roku ferowanym sprzedanie przez publiczną licytacyą kamienicy dwópiątrowey w Mieście Białymstoku na Erpachtowym placu XX. Missyonarzów nad kanałami położoney, do aktorstwa Urodzonego Samuela Krystyana Henike należney przez Architekta Obwodowego i przysięgłych taxatorów rubli assygn. 7,140 ocenioney na rzecz kredytorów tegoż przeznaczywszy, do odbycia takowey licytacyi uprzednio termina trzy, to jest dzień 12, 19 i 26 8bra tegoż 1821 r. zadeterminował, w jakowych terminach, gdy pomino wezwanie w Gazetach i publikacyach nikt z licytantów niejawił się, i dla tego licytacya uskuteczniona niezostała. Przeto postanowieniem swoim powtórne termina w dniach 20, 21 i 22 februaryi 1822 roku do odbywania takowey licytacyi uznawszy, na wyrażone termina życzących nabydź takową kamienicę do licytacyi oney w Magistracie Białostockim odbywać się maiącey ninieyszym wzywa. Dat roku 1822 stycznia 2 dnia. Assessor Sądu spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatów Kazimierz Krzyżanowski. Głowa Józef Małiszewłki. Gottlib Birnecker Burmistrz.

L i c y t a c y a.

2. Rząd Guberski Litewsko-Wileński, z powodu, że arendowna fenuta krobczanego dochodu, ustanowionego na zaspokojenie kredytorow Wileńskiego żydowskiego Kahału, niniejszych dzierżawców kączy się w dniu 1 apryla miesiąca niniey szego roku; przez rezolucyą swą naznaczywszy na oddanie tegoż dochodu w czteroletnią dzierżawę z publiczney licytacii, trzy termina w dniach 1, 3 i 6 nastepuiącego miesiąca februaryi, wzywa życzących wziąć rzeczony dochod w takową dzierżawę, izby raczyli jawić się na one terminu z prawnemi i dostatecznemi kanciami do niniey szego Rządu, gdzie okazane będą i punkta przedlicytacyine. Januaryi 24 dnia 1822 roku Sekretarz Kazimierz Nowicki.

P o d r a d.

2 Na dostarczenie potrzebney ilości arszynow płótna, sukna, i rzemienia dla umundurowania komendy Policyi miasta Wilna z 258 ludzi niższych rang składającey się; Rada Miasta Wilna naznaczyła nowe termina do licytacyi to jest 31 teraźnieyszego miesiąca, oraz 3 i 6 następującego miesiąca februaryi przed południem, i przez to uwiadomienie zaprasza wszystkich mogących dostarczyć płótno, sukno i rzemień, aby w rzeczonych dopiero terminach na Ratusz Wileński do Izby Rady przybyli na licytacyą, gdzie i punkta oraz termin dostarczenia tych rzeczy w każdym czasie objawione zostaną. Dat dnia 23 januaryi roku 1822.

Prezydent Rady Franciszek Poznański.

	Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.	Dni Targowe Styczeń Piątek dnia 20 srebrem ruble	kop.	assygnat. ruble	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	12	—	48	—
	— surowego - - - -	10	—	40	—
	Pszenicy ozimey - - -	18	—	72	—
	— — jarey - - - -	—	—	—	—
	Jęczmienia - - - - -	6	—	24	—
	Owsa - - - - - - -	4	—	16	20
	Gryki - - - - - - -	—	—	—	—
	Grochu - - - - - - -	01	—	40	—
	Bobu - - - - - - -	—	—	—	—
	Siemienia lnianego - - -	8	—	32	—
	— — konopnego - -	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych - -	13	5	52	50
	— owsianych - - -	4	50	18	—
	— gryczanych - - -	37	98	151	92
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	25	9	—
	— — — topionego	4	50	18	—
	Miodu prząśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Swiéc woskowych białych	25	—	105	—
	— — - - - żółtych	21	25	85	—
	— łojowych przywoźnych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego - - -	—	15	—	60
	— błotnego - - - - -	—	10	—	40
	Faśka masła 6 garcowa -	5	—	20	—
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	—	—	—	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	[illegible]	13	20
	— dubeltowego - -	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — — kur -	—	30	1	20
	— — — — gęsi -	—	80	3	20
	— — — — kaczek	—	40	1	60
Od 15 do 22 stycznia	Chleba razowego funt 1	—	1½	—	6
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1 - - - -	—	3½	—	14
	Wódki garniec 1 - - -	—	64	2	56

Obserwacye meterologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	W i a t r y.	Odmiana w powietrzu
	dnia 25 średnia	27 cal. 6,53 lin.	+ 3,66 stopni	Połud. Zachod.	Pochmurno
	dnia 26 średnia	27 — 11,27 —	+ 1,25 — —	Północ. Zachod.	Pochmurno
	dnia 27 godz. 7	28 — 2,1 —	— 2. — —	Północ. Zachod.	Pochmurno

Wilno dnia 27 Stycznia 1822 Roku v. s.

Pozew Edyktalny.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

3. Pozew przed Sąd Ziemski pttu Wileńskiego i razem exdywizorski funduszów Chodasewiczow i Sobolewskich, jednoczasowie rozpoznawać się mających, po Dekrecie tegoż Sądu w roku 1821 miesiąca xbra 23 dnia ogłoszonym, kopią spraw, komportacyą wszelkich dowodow na pretensorach i kredytorach obu tych mass przeznaczającym, na dniu 3 februaryi teraźnieyszego 1822 roku dla rozsądzenia oczewistego odroczony, z powodztwa WW. Katarzyny z Mejerow Chodasewiczowey żony zmarłego Jana Chodasewicza obywatela Wileńskiego i jey potomstwa, przy assystencyi prawney a przez rezolucyą Sądu Ziemskiego pttu Wileńskiego dodaney obrony działających w referencyi do dekretow ziemskich powiatu Wileńskiego jednego niestannego daty 1816 8bra 13 dniu taxę i exdywizyą funduszow Chodasewiczowskich przeznaczającego, drugiego dyllacyynego na dniu 23 xbra 1821 roku ogłoszonego, akta inkwizycyi, weryfikacyi, kalkulacyi, kopią spraw, komportacyą papierow na kredytorach i pretensorach do mass Chodasewiczowskiey i Sobolewskich obracających swoje stosunki decydującego. Mianowicie 1mo po WW Ludwika Adjunkta Uniwersytetu Wileńskiego, Tadeusza Buchaltera i Wiktorego synow, Scholastykę i Teressę córki i ich matkę Sobolewskich sukcessorow zmarłego Marcina Sobolewskiego kaznaczeja, o decydowanie aktow inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi z intrat czasu possesyi tradycyyney domow Chodasewiczowskich pod N. 1351, 1352, 1353, i 1354, na Antokolu nad Wilią i Wilenką rzekami położonych, od daty zajęcia onych w zawiadywanie swoje, aż po czas ukończenia się teyże possesyi wybieranych, na dosledzenie oraz wszelkich szkod, strat z rzeczy takowey possesyi dla Chodasewiczow domierzonych. Uczynienia z takowych intrat Sądowey oblikwidacyi przy udowodnieniu każdego grona kwitami i rewersami podług przepisu ustaw nie do dzisieyszego przypadku sprawionemi. Skassowania wszelkich przez tychże Sobolewskich do massy Chodasewiczowskiey zastosowanych napastnie pretensyow, a przeciwnie, przyznania dla teyże massy na obżałowanych i ich ogulnych funduszach, za przebrane intraty czasu possesyi tradycyyney domow Chodasewiczowskich, onych zruynowanie i zniszczenie, jak równie za zdezelowanie ogrodow fruktowych tamże naydujących się, za roztracenie wszelkiey ruchomości, miedzi browarney w tychże domach zajętey, przeszło do 5000 rubli srebrnych wypadającey summy przysądzenia i oney w satysfakcyi kredytorom Chodasewiczowskim przeznaczenia. 2do po WW. Helenę matkę Leopolda syna Sidorowiczow z dokładem opieki, oraz Karolinę z Sidorowiczow Karpowiczową przy assystencyi męża, sukcessorow zmarłego Franciszka Sidorowicza b. regenta Sądu Głownego Litt. Wileń. 1go Departamentu, o komportacyą wszelkich papierow, praw wieczystych z zrzecznych dokumentow na kamienicę Pokolbowska zwaną a na ulicy Rudnickiey sytuowaną posługujących. O wyjaśnienie za jakim prawem oną possydują sukcessorowie jego i zmarły Sidorowicz dzierżał. O decydowanie w tey kategoryi tego wszystkiego co się wykaże przez samą sprawę potrzebnym do spełnienia, jako to: aktow z possesyi, do nich komportacyi wszelkich dowodow, powrótu dokumentow, słówem wszelkich dowodow moc do władania tąż kamienicą nadających. Uznania reindukcyi, rehabicyi lub exempcyi na rzecz massy Chodasewiczowskiey do teyże kamienicy, o przysądzenie na sukcessorach Sidorowicza wszelkich summ tak w kapitałach, procentach z expensami, jeżeli się jakie okażą bydź należnemi, do zwrótu na rzecz Chodasewiczow i onych na naypewnieyszych funduszach ubezpieczywszy dla kredytorow tychże Chodasewiczow, w lokacyą oddania, 3tio po Dominika Zaykowskiego b. Radnego miasta Guber. Wilna i tradycyinego possesora domow Chodasewiczowskich. O akta inkwizycyi, weryfikacyi i kalkulacyi z pobierania w onych intrat wszelkiego rodzaju, o oblikwidacyą Sądową z tychże pod obowiązkiem usprawiedliwienia się ze wszystkiego przy złożeniu na to dowodow, kwitow, rewersow prawnie zdziałanych, presuperatę z onych przysądzenia dla massy Chodasewiczowskiey na tymże Zaykowskim i ilość takową dla kredytorow teyże massy w lokacyą postąpienia. Znikczemnienia jego wszelkich nieprawnych stosunkow, i od nich massę na zawsze uwolnienia. 4to po WW. Franciszka męża Brygidę z Czerwkowskich żonę aktorkę rzeczy Bergiellow Regent. Gran. pttu Wileń. w stopniu zeszłego Józefa Maciejewskiego i jego sukcessorow będących, także tradycyinych possesorow domu Chodasewiczowskiego pod N. 1351. nad Wileńką rzeką położonego, o decydowanie również aktow inkwizycyi kalkulacyi z wybieranych intrat z possesyi tradycyyney tegoż domu od roku 1808 do 1815 roku przez sukcessorow Maciejewskiego, a od tey daty do roku 1816 9bra 20 przez samą Bergiellowę, od tey zaś epoki po dzień dzisieyszy, uznania weryfikacyi rachunkow z rzeczy mianey administracyi i sądowey nad tymże domem, takowego rachunku usprawiedliwienia dowodami prawnie zdziałanemi pod odpowiedzią z własnych samego W. Regenta Bergiella funduszow, zobowiązania tychże obżał. Bergiellow do złożenia dostateczniejszego pojasnienia co do wyboru i przychodu intrat z tegoż domu przez ciąg swojey possesyi pobieranych, zasądzenie summ dla massy Chodasewiczowskiey na tychże Bergiellach, za zruynowanie domu, uszkodzenie miedzi browarney, oraz roztrwonienie ruchomości i zniszczenie ogrodu, wogólności jakie się tylko wyswiecą przez objaśnienie samey sprawy i po wyexpedyowaniu aktow wykażą się bydź należnemi do zwrotu z procentami i expensami wypadającemi przyznania, takowych ubezpieczenia na pewnych obżał. funduszach i w lokacyi kredytorom Chodasewiczowskim wydzielenia, nakazania zwrotu wszelkiey ruchomości i miedzi browarney w tymże domu podług inwentacyi urzędowey w roku 1816 xbra 28 dnia przez Xięcia Józefa Giedroycia Sędziego Ziemskiego Wileńskiego spełnioney, koniecznie naydywać się powinney i według inwentarza w roku 1808 Maciejewskim przy podaniu tegoż domu w tradycyyną possessyą sporządzonego, zajętey, bonifikowania wszelkich szkod, strat z tego względu obżał. Chodasewiczow domierzonych. 5to Po Ur. Ignacego Górskiego wpierw tradycyynego possesora pozniey sądowego administratora domow Chodasewiczowskich, o decydowanie podobnież z nim aktow inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi tak z possesyi tradycyyney domow Chodasewiczowskich pod N. 1352, 1353 i 1354 nad rzeką Wilią za arsenałem położonych, od roku 1814 do 1816 9bra 20 possydowanych, jako i dla sprawdzenia rachunku z rzeczy utrzymywaney nad tymiż domami sądowey administracyi, od ostatniey datty po czas dzisieyszy spełniającey się, sprawdzenia wszelkich onego szczegułow kwitami lub rewersami podług prawa sporządzić się powinnemi, skassowania pretensyi Gorskiego o czer. zł. 1,030 zastosowaney jakby za obligiem (którego nigdy nie było w naturze, ale tylko do powiększenia długow Chodasewiczowskich zmyslonej) i od oney massę na zawsze uwolnienia i oswobodzenia, nakazania złożenia Górskiemu poręki dobrze osiadłego obywatela na cel odpowiedzialności, za obrocenia pieniędzy administracyynych na swóy użytek, i na zabezpieczenie dalszych pretensyow przez massę Chodasewiczowską na nim poszukujących się, zmuszenia onego do złożenia natychmiast pieniędzy administracyinych w lokacyą sądową w tey illości, którą sam w swoich rachunkach pokazał, pod karą za sprzeciwieństwo nakazowi sądowemu, o zwrót wszelkich sprzętow, ruchomości, miedzi browarney w tychże domach

pod czasem spełnienia tradycyi i przy inwentacyi urzędowey przez Gorskiego zabranych in natura, za strwonienie innych efektow a mianowicie domow zniszczenie i zrnynowanie, spustoszenie ogrodow i w nich szczepow fruktowych pofrymarczenie, wyprzedanie lodowni żydowi i dalsze wszelkie dla massy Chodasewiczow poczynione szkody straty przez akta dosledzić się powinne, za takowe więc sądzenia na obżał. Górskim summ wszelkich przy objaśnieniu sprawy w illości pewney wyświecić się mających, na rzecz massy Chodasewiczowskiey z wypadającemi procentami i expensami prawnemi przyznania, i one na funduszach pewnych tegoż Gorskiego ubezpieczywszy, oddania na satysfakcyą kredytorom tychże Chodasewiczow, znikczemnienia wszelkich obżał. Górskiego pretensyow, jakowe tylko niezostaną dowodami wedle prawa sprawionemi sprawdzone, i od tych massę nazawsze uwolnienia, ukarania tegoż Górskiego za zle spełnianą sądową administracyą; roztrwonienie ruchomości, a dalszych rzeczy wielu osobom nieprawnie zawładać dozwalającego. 6to Po starozakonnych Eliasza Mendelowicza Agresta, Pesię Szymchowę Nechisowę matkę Wolfa Szymelowicza syna, Leję córkę z dokładem męża Leyzera Podrabinka szkoły izraelskiey Wileńskiey sukcessorow zeszłego Szymela Wolfowicza Nechisa, possesorow arendownych domow Chodasewiczowskich z ręki wprzod Sobolewskich potym Górskiego będących, oraz Mowszę i Nosiela Litmanowiczow, dzierżawcow arendownych browarow i słodowni w domach Chodasewiczowskich pierwo od Sobolewskich pozniey od Gorskiego sobie wydawanych, oraz wykazania pod przysięgą (wedle obrządku podług statutu Alexandra Krola Polskiego 1506 roku ustaw polskich zastrzeżonego) wiele za takowe domy wnosili im pieniędzy i jeżeli iakie były spełniane w onych erekcye, o zaprzysiężenie wszelkich na to wydatkow poczynionych, sądzenia na nich także za zdezelowanie tychże domow na rzecz massy Chodasewiczowskiey nayminiey na każdym poszczegulnie po rubli sr. 2500 takowey illości z pewnych ich funduszow uzyskania i oddania w satysfakcyą kredytorom. 7mo po Wilhelma Refelda i administracyą massy jego pod konkurs oddaney, o zasądzenie summ za inskrypcyami należnych w kapitale procentach, od datty nastania zawinienia po datę ninieyszą, oraz za nabrane piwo dubeltowe z browarow Chodasewiczowskich, takoż z dołączeniem procentow, przysądzoną na rzecz massy Chodasewiczowskiey na obżał. Refeldzie summę oddania w lokacyą teyże massy kredytorom. 8vo po W. Stanisława Drzewickiego b. Pisarza Ziem. Wileń. pttu. 9no W. Medena Konczę Skarbn. pttu Kowieńskiego. 10 po PP. Miłosierdza na Sawicz ulicy rezydujące. 11 po PP. Maryawitki Wileńskie. 12 po WW. Szymona i Barbarę Klukowskich. 13 po W. Szulcowę professorowę i sukcessorow dalszych professora Szulca z dokładem opiekunow, oraz dalszych wszystkich kredytorow i pretensorow realnych i napastnie swoje stosunki do funduszow Chodasewiczowskich obracających, a takoż wszystkich a wszelkiego rodzaju kredytorow i pretensorow Sobolewskich w prożbach ogulnie ze wszystkiemi: o przeznaczenie taxy wieczystey wszelkiego po zeszłym Janie Chodasewiczu pozostałego funduszu i kredytorow realnych ulokowania na 5tym procencie tylko od summ kapitalnych liczyć się powinnym. Wyznaczenia komornika dla pomiary gruntow pod zabudowaniami i prócz tego do kilkunastu włok bydź powinnego, oszacowania go stosownie do położenia mieysca i gatunku ziemi, poczym oddania na satysfakcyą w wieczyste władanie kredytorom, o przyznanie połowy wszelkiego majątku i funduszu po ś. p. Chadasewiczu pozostałych, dla obżał. Chodasewiczowey jako za wspólne pieniądze ze spólnego zbioru nabytego na przysądzoney przez Sąd Ziemski pttu Wileńskiego połowie, ulokowania w części summ kredytorskich, do których obligow sama Chodasewiczowa pisała się (chociaż z woli męża nie zaś aby miała wzięte pieniądze obracać na swóy użytek) pozostałą zaś resztę od satysfakcyi takowey w pewnych i nieobiekcyowanych funduszach dla niey przysądzenia i ubezpieczenia, przeznaczenia pewney illości z ogulnych funduszow i summ gotowych dla żałującey Chodasewiczowey na utrzymanie jey życia do ukończenia rozprawy. O znikczemnienie wszelkich niestannych Dekretow, gdziekolwiek bądź na oboygu Chodasewiczach otrzymanych, a tym samym skassowania wskazow w onych nad przepis prawa pozapisywanych, detrunkowania summ opłaconych kredytorom z poszukujących się przez nich należnościow, podług okazać się mających kwitów na kapitały i procenta, a nawet i przez wyjaśnienie samey sprawy wyprobować się mających. Przeznaczenia na kim wypadać będzie komportacyi i reprodukcyi papierow i wszelkiego rodzaju dowodow do objaśnienia sprawy posługiwać mogących pod obowiązkiem oney oprzysiężenia. Decydowania podobnież z kim tylko okażą się bydź potrzebnemi akta inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi, z obowiązkiem złożenia do nich wszelkich dokumentow, posługujących również pod juramentem wykonać się na nieutajeniu onych powinnym. Uznania na wszystkich kredytorach i pretensorach do konkursu Chodasewiczow niestawających amissyi w rzeczy przez nich nieobjawioney, z obowiązania każdego z tychże kredytorow do usprawiedliwienia juramentowego wszelkich swoich należnościow, w massie po zeszłym Chodasewiczu pozostałey poszukujących się. Starozakonnym zaś uznania przysiąg stosownie do obrządku ustaw Polskich mianowicie w Statucie Alexandra 1506 roku przepisanego. Utwierdzenia dowodow, wszelkich ze strony massy Chodasewiczowskiey złożyć się mających, i za nimi sądzenia dla teyże massy na debitorach summ w kapitałach, procentach z dołączeniem prawnych expensow, takowych wyexekwowania na satysfakcyą kredytorom Chodasewiczowskim, do podziału oddania i postąpienia. Skassowania wszelkich poszukujących się summ przez kredytorow za dokumentami nie podług przepisu ustaw Polskich i Rossyyskich zdziałanemi, i od tych massę na zawsze uwolnienia. Eliminaty wszelkich takowego rodzaju praw, dokumentow, kart, obligow etc z akt Sądowych, nakazania, i strony do tego zobowiązania pod rygorem ustaw. W kategoryach osob duchownych niesądzenia większego procentu nad 6 od sta, a to podług zastrzeżenia praw polskich mianowicie Konst. 1775 roku, przeznaczenia poręki na kim tylko proszonym będzie ze strony massy Chodasewiczowskiey, i okaże się potrzeba decydowania. Użycia przez Sąd Ziemski pttu Wileńskiego wszelkich srzodkow do uzyskania rychłego summ, na rozmaitych osobach poszukujących się, a do massy dłużnych przy dozwoleniu nawet zaymowania samych osob na wyrobek w razie dalszego ichże funduszu niewystarczenia lub niewynaydzienia, przeznaczenia takowych na satysfakcyą kredytorom realnym Chodasewiczowskim. Spełnienia publiczney licytacyi domow Chodasewiczowskich (jednak nie za mnieyszą summę tylko podług naypierwszey ocenki przez Magistrat Wileński z Guberńskim Architektem robioney) stosownie do zaleceń JW. Wojennego Wileńskiego Gubernatora Rymskiego Korsakowa, oraz wszelkiey a wszelkiego tytułu ruchomości wyprzedania więcey dającemu z publiczney takoż Licytacyi, którą poprzedzić powinny awizacye trzykrotnie w gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczone, przeznaczenia nowey inwentacyi domow Chodasewiczowskich, albo w roku 1816 przez Sędziego Ziemskiego Wileńskiego Xcia Giedroycia spełnioney zweryfikowania sądownie. Uznania bliższości do dowodu i odwodu samey Chodasewiczowey, Sądzenia tego wszystkiego dla żałującey Dellatorki co przy samey sprawie proszonym i dowiedzionym zostanie z wolnością poprawienia się na tey lub wyniesienia nowych żałob, oraz przypozwania do tego Konkursu osob potrzebnych.

Roku 1822 miesiąca stycznia 16 dnia Woźny niżey wyrażony zeznaję, iż tego pozwu edyktalnego kopią zgodną z oryginałem w sprawie WW. Katarzyny z Meierow Chodasewiczowey żony zmarłego ś. p. Jana Chodasewicza obywatela Wileń. i jey potomstwa, przy assystencyi prawney a przez rezolucyą Sądu Ziem. pttu Wileń.

dodaney obrony działających, po wszystkie osoby tym pozwem zajęte dla wiadomości wszystkich do Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego zamieszczenia podałem i o stawaniu w Sądzie Ziem. Wileń. na dniu 3 februaryi teraznieyszego roku przeznaczony oznaymiłem. Datt ut supra. Woźny Sądu Ziemskiego pttu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1822 miesiącą stycznia 16 dnia przed aktami Ziemskiemi powiatu Wileńskiego stawaiąc osobiście Woźny wyżey wyrażony takową relacyą podanego pozwu zeznał i w protokule zeznań Woźnienskich własnoręcznie rozpisał się. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziemski Regent.

Roku 1822 miesiąca januaryi 17 dnia takowy pozew edyktalny redakcya może umieścić do gazety Kuryera Litewskiego, poswiadczam Sędzia Ziem. Wileń. Jan Pisanko.

P o z e w.

3. *Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.*

Pozew edyktalny do Sądu Ziemskiego Ptu Szawel. mocą Remissy Sądu Gł. Lit. Wileń. Departamentu 2go imieniem Ur. Wilhelma Szleyera Doktora Medycyny, z Urodzonymi Józefem i Johanną z Łeparskich Burniewiczami, b. Vice-Mar. Ptu Szawel, roku 1821 apryla 5 dnia zaszłey na ostateczne rozsądzenie, i rozpoznanie tak między Szleyerem i Burniewiczem Vice-Mar. wzajemnych stosunkow jako też i wszystkich kredytorow do massy ogólnego funduszu Vice-Mar. Burniewicza, szczególnie dóbr ziemskich Nemeyksze i Poawdruwie zwanych w Pcie Szawelskim położonych zbiegających się, które na satysfakcyą aktualnych kredytorow, przez oświadczenie pierwsze 1809 marca 24, drugie 1820 junii 1 w Ziem. Ptu Szawel naznaczającey, i skutkiem takowey Remissy Sądu Gł. roku 1822 stycznia 17 dnia w Ziemstwie Szawel. pierwiastkowego dyllacyynego nastałego Dekretu, oczewistą i ostateczną rozprawę między Ur. Vice Mar. Burniewiczem i wszystkiemi jego kredytorami oraz pretensorami na kadencyi Trzykrólskiey 1822 roku przeznaczającego: z powództwa Urodz. Józefa Burniewicza b. Vice-Mar. Ptu Szawel po Urodz. Kazimirę Straszewiczowę Mar. Ptu Upit. Franciszka Łopacińskiego Sędziego Ziem. Ptu Upit. Kazimierza Burbę Woyskiego Ptu Szawel. Benedykta Białobłockiego Regenta i Adwokata Sądu Gł. Wileń. Eustachego Karpia Mar. Guber. Lit. Wileń. Jana Rusieckiego Rot. Ptu Brasł. Zenona Burniewicza Pisarzewicza Ptu Upit Ildefonsa Demontowicza Regenta Grodz. Ptu Szawel. Wincentego i Johanę Witkiewiczow, Karolinę Szydłowskę, Jana Jawłowskiego, Annę Buywidowę, Ludwika i Teklę Jesielskich, Teressę Węckiewiczowę Kapit. woysk Ross. Franciszkę Rewerowiczowę, Tomasza Komorowskiego Porucznika woysk Pol. Ildefonsa Maliszewskiego, Barbarę Naydowiczównę, Tomasza Miniatta Chor. woysk Pol. Teklę Łeparską Sędz. Grodz. Ptu Szawel. Johannę z Łęparskich Burniewiczowę Vice-Mar. Ptu Szawel X. Stanisława Kozłowskiego, Jana Dowgiałły Chor. Ptu Now., Ignacego Woytkiewicza Porucz. woysk Pol., Józefa Narkiewicza Sędz. Grodz. Szawel., Franciszka Bonfata Oboz. Ptu Upit. Marcelego Sągayły Buhaltera Exakcyi Szawel., Stanisława Rauby, Adama Korobiewicza b. Assesor. Upit., Jana Szemiotha Ciwon. Ret., Stanisława Kamińskiego Rot., Antoniego Zaleskiego Por. woysk Pol., Krzysztofa Drowanowskiego, zeszłego Ignacego Kiełczewskiego sukcessorów, Jana Piotrowskiego, Bonifacego Butkiewicza Chor., Jana Radziwiłłowicza, Józefa Żukowskiego, Wiktoryę Tartyłowę, Józefa Wołosowskiego, Henryka Szmeymanego Kupca Nitawskiego, Józefa Kobylińskiego Kapit. woysk Ros., X. Plebana Omolskiego, Plebana Eyragol., X. Stanisława Staszkiewicza Altar. Dawiatow. X. Adama Pawłowskiego Plebana Nowożegor. X. Franciszka Stankiewicza, Altar. Zagor. X. Michała Dawkszewicza Altar. Zagor., X. Marcina Remizewicza Altar. Radziwiliskiego, X. Jerzego Woytkiewicza Kanonika Zmudz., X. Jana Darguza Kanonika Inflan. Plebana Poszwityn., X. Antoniego Kosa Kanon. Inflan. Plebana Janisz., X. Jana Tyszkiewicza nieżyjącego i jego sukcessorow Wilhelma, Jerzego Szleyera Doktora Medycyny, tudzież Jana Firanta, Andrzeja Bugiewicza, Starozakon. Szymona Zelkanowicza Jofe, Szmuyły Josielowicza, Kazimierza Kozielewicza, Urodz. Eufrozynę Brzezinskę i potomstwo, z dokładem opieki, Bartłomieja Walula i dalszych, jakiekolwiek stosunki mieć mogących, w rzeczy zaś oto: po śmierci Jana Burniewicza Pisarza Grodz. Upit. oyca żał. Vice-Mar. Burniewicza, dobra Nemeyksze w Pcie Szawel. położone, obciążone długiem, na żał. Burniewicza i dalsze jego rodzeństwo prawem naturalney sukcessyi spadły, a dobra zaś Poudruwie, w tymże Pcie Szawel. położone, za darowném zapisem Tekli z Borodzicow pierwo Burniewiczowey potém Komorowskiey, babce swojey sam jeden żałcy otrzymał, debita Jana Burniewicza przechodzące wartość dóbr jego ziemskich Nemeyksze zwanych, a z nieprzyjaznych, ówczesnych okoliczności urosłe, spowodowały żał. i całe rodzeństwo onego, do zaofiarowania wszelkiey z oyca Jana Burniewicza pozostałości na satysfakcyą aktualnych kredytorow, w tym więc celu 24 marca 1809 roku na Taxę i Exdywizyą w Ziemstwie Ptu Szawel. uczynione zostało oświadczenie, lecz kredytorowie z nieodpowiedzialności dóbr Nemeykszy, debitom przez zeszłego Jana Burniewicza w różnym zaciągniętym względzie przewidując stąd, w Exdywizyi pewnych części swoich poszukiwań utratę postarali się weyść w uprojektowany korzystney dla siebie z obżał. Burniewiczem układ i wtenczas oświadczeniem swey powolności, tak w odstąpieniu procentow, jako też i w użyczeniu prolongaty czasu do wypłaty realnych debitow od żał. Burniewicza, wyjednali obligi, na debita przez oyca jego Jana Burniewicza zaciągnięte z odliczeniem w kapitał wszystkich procentow, i z ewikcyą na dobrach Poawdruwiu w żadnym względzie, za długi Jana Burniewicza odpowiedzi nieuległe, niewglądając wszakże żał. Burniewicz w rzetelność stosunkow pretensyi kredytorow oyca swojego, dobrą wiarę o niewiadomości nastania rzeczy, acz takowe obligi powydawał, przyymując na się obowiązek deportowania, w późnieyszym czasie ta się wywiązała pewność, że niektóre inskrypcye, przez zeszłego Jana Burniewicza, bez wziętych pieniędzy wydane zostały, inne zaś z niepewnych rachunkow wzięły swoje nastanie, co w sądzie właściwym dostatecznie udowodnionym będzie, starał się żał. Burniewicz troskliwie aktualnych wierzycieli uspokoić, szukał do tego celu środkow pomagających, na jakowy przedmiot, część znaczą summy żony swojey Urodz. Johanny z Leparskich Burniewiczowey sakrifikował, a gdy i tak jescze znaczna massa pozostała deportowania debitow, żał. Burniewicz majątki Poadruwie i Nemeyksze w arędowną dziewięcioletnią tenutę za opłacać się powinne corocznie po rubli srebr. 4,500 roku 1818 junii 22 dnia obżał. Szleyerowi postąpił, w tey rachubie, że rzeczona summa, z arędy każdoroczney, na opłacenie procentow kredytorom, i umnieyszenie samych kapitałow, będzie niezawodną rękoymią, lecz obok tego, nierzetelność obżał. Szleyera, który mimo obowiązek kontraktem arędownym przyjęty, wyrzekł się opłaty arędy, jako z jego zamiarem niezgodney, a wysiloney w wyszukaney własney korzyści, nad zakres inwentarzowy, szczególnie przez nadużycie włościańskich powinności, i rozmaite dopełniające się dezolacye, nadto jescze przez process w stosunkach obłędnych, w porządku śledztwiennym rozwinięty, gdy wykazał dotykalnie zamiar swóy na obalenie całkowitey sytuacyi żał. wytężony, gdy ogólne dobra Poudruw i Nemeyksze władając, i wszelkie z onych intraty pobieraiąc, uchyleniem się od opłaty należney arędy, pozbawił żał. z funduszu, na utrzymanie życia, z familią nieuchronnie potrzebnego i odjął sposobność wszelką żał. do uspokojenia kredytorow, którzy tym powodem po różnych subseliach przewodząc na żał. konwikcye, powiększali swoje pretensye, i na oba-

lenie całey sytuacyi zabiegi czynili, więc bieg tych wszystkich naysmutnieyszych okoliczności, a nadewszystko obowiązek oddania aktualnym wierzycielom należności, spowodowały żał. do uczynienia dnia 1 junii 1820 roku w Ziem. Szawelskim oświadczenia, przez które wszelki swóy fundusz na Taxę i Exdywizyą celem usatysfakcyonowania kredytorow wszystkich oddał, w kolei czego w Ziemstwie Szawel. powództwem żał. Burniewicza z kredytorami i pretensorami jego Dekret Remissyyny 1820 roku julii 16 dnia Taxę i Exdywizyą determinujący nastał, w skutek jakowey Remissy 1szo zjazdowe Exdywizorskie w majątku Poawdruwiu w Ptcie Szawelskim Dekreta 11 augusta 7 ostatni xbra 2 dnia 1820 roku zakroczyły, poczém kiedy w skutek skargi przez obżał. Szleyera do Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Departamentu drogą apellacyi, przeniesioney namienione wyż Dekreta, Remissyyny Ziemstwa Szawel. i za nim pierwszozjazdowe Exdywizorskie Dekreta, wyrokiem Departamentu, tegoż 1821 roku apryla 5 dnia ogłoszonym, skassowane zostały, i kiedy Sąd Główny takową sprawę z obżał. Szleyerem ze skutkow kontraktu arędownego na majątki Poawdruw i Nemeyksze roku 1818 junii 22 dnia nastałego, roszczącego o błędne pretensye, i ze wszystkiemi kredytorami do funduszu żał. czyniącemi stosunki, za ostateczne rozsądzenie do tegoż Sądu Ziem. Szawel. odsyłając, przepisał onemu reguły, iżby po zmassowaniu ogólnego funduszu żał. Burniewicza debitora prawne jego kredytorom rekognicye uczynił i satysfakcyą tymże kredytorom, którzyby oney nie mieli, drogą inekwitacyi wskazał, co do prawa arędownego obżał. Szleyera, zaopiniował, i każdemu prawną dopełnił satysfakcyą, w razie zaś gdyby okazał się majątek żał. Burniewicza nie dostatecznym na dopełnienie satysfakcyi kredytorom przez inekwitacyą, wówczas stosownie do prawa tak funduszow jego, zadeterminować nakazał. Mocą którey Remissy Sądu Gł. w Ziemstwie Szawel. przez kredytorow i pretensorow zaprowadzony został proces, w którym roku 1822 januar. 17 dnia dilacyyny copiarum spraw z kredytorami, a zaś z obżał. Szleyerem pretensorem inkwizycyą, kalkulacyą i werefikacyą naznaczający nastał Dekret z zastrzeżeniem, iżby wszyscy kredytorowie i wszelkiego tytułu pretensorowie, za pozwami na kadencyą Trzykrólską wyniesionemi i z dowodami wszystkiemi do jednoczasowey rozprawy i odkrycia massy długu istotnego żał. Burniewicza, stawali i dopominkow swoich realność udowodnili, do jakowey rozprawy jednoczasowey żał. Burniewicz wszystkich swoich kredytorow i pretensorow, aby w kadencyi teraźnieyszey Trzykrólskiey roku 1822 w Sądzie Ziemskim Szawelskim stawali pod utratą rzeczy, niniejszym Edyktalnym pismem wzywa.

Roku 1822 januar. 18. Woźny niżey podpisany, zeznawam, iż kopią tego Pozwu Edyktalnego osobom w onym pomienionym przez Sąd Ziemski Ptu Szawel. na roki teraźnieysze Trzykrólskie 1822 roku sądzić się mające, na powództwo JW. Józefa Burniewicza b. Vice Marszałka Ptu Szawel. dla awizacyi do Gazety Kuryera Litewskiego podałem. Michał Swiracki Woźny Sądowy Grodzki Szawelski.

Wolno drukować Sędzia Ziemski Szawelski Franciszek Jamont.

Pozew Edyktalny.

3. Wedle ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Urodzonym Józefowi i Johanie z Leparskich Burniewiczom b. w. Marszał. Szawel. Teresie z Farafianowiczow matce, Józefowi synowi Szulcom, Szambell. b. dworu pol. Józefowi Białozorowi Prezyden. Gran. Gubern Trzeciey Instancyi Onufremu i Antoninie z Herubowiczow Łutkiewiczom Marszał. Szawell., Tadeuszowi Szemiótowi Marszał. Szawell., Janowi Leparskiemu Porucz., Markowi Szemietłowi Podkom. Szawell., Konstancyi Rott. matce, Tadeuszowi Sędziemu Gran. Szawell. synowi Onoszkom, Ignacemu, Antoniemu i Michałowi Grudzinskim Dworzan, sukcessorom zeszłego Tomasza Grudzinskiego Rott., Janowi Szemiothowi Ciwun. Retowskiemu, Józefowi Billewiczowi Mar. Rosien. Kajetanowi Mirskiemu Sędzicowi Ziem. Szawell., Michałowi i Janowi braciom Chlewinskim Podstol., Żmudz. Andrzejowi Stanisławowiczowi Kaczyńskiemu Pół. Woysk Pols. Pozew przed Sąd Ziemski pttu Szawell. na roki dopiero sądzące się Trzykrólskie, z powództwa Urodz. Bogusława Białobłockiego Adwokata i Regen. Sądow Wileń., Jana Rusieckiego Rott. Brasł., Wincentego Witkiewicza Chor. w. poll. i Bonifacego Butkiewicza, wyniesiony odzownię do dowodow w sprawie złożyć się mających, a pryncypalnie do Dekretu Remissyynego Wileń. Gł. Sądu 2go Departamentu, daty, dnia 5 kwietnia 1821 r. o to: urodzeni Wincenty i Tekla z Szemiotow Leparscy Sędziowie Grodz. Szawel. oddając w zamężcie córkę swoją Johannę Leparską za obżał. Burniewicza, acz niemieli żadnych gotowych pieniędzy, prócz drobney i szczupłey ruchomości, spisawszy wszakże na obżał. niby debitorach znaczne summy tym to Burniewiczom, prawem w roku 1816 junii 26 datt eorundem przed dellegowanym Regen. przyznanem, wyrzekli się i zapisali. Czynność takowa więcey dla chluby podobno nastała, aniżeli w rzeczy samey była, nieinteresowała nikogo, gdy niedotykała osobistey krzywdy. lecz gdy późniey obżał. Burniewicz. chcąc zatrzeć aktualne żałcych kredytorow należności, tabellową przez Urodz. Leparskich summę za aktualną kondyktowie na krzywdę żał. policzywszy, owszem ceną znacznie pomnożywszy, a w rzeczy samey zgoła nic od obżał. kredytorow niebiorąc, lecz drobne cząstki, potąd u tychże obżał. utrzymując, prawo titulo zastawne obżałowaney Burniewiczowey, na zasłonienie swego funduszu, od istotnych wierzycieli, wydałeś, zatem zaś prawem bez danych pieniędzy nastałém, gdy obżałowana Burniewiczowa, do majątku obżał. Burniewicza nienależnie regulując pretensyą, w rzędzie istotnych kredytorow, siebie umieszczenia żąda, dla tego żałujący i z gatunku sprawy i z myśli Dekretu Remissyynego Sądu Gł. pozywają obżał. prosząc: summ na obżał. debitorach przez Urodz. Leparskich pokazanych, jako potąd nieściągniętych, do massy funduszu obżał. Burniewiczow zasądzenia, w razie zaś okazania się ich niebyłości, tym samym zajęcie większey illości w prawie zastawnym, tegoż prawa zastawnego w całku znikczemnienia, pretensyi obżał. Burniewiczowey skassowania. Jeżeliby zaś z dowodów pisma, wykrytym zostało wzięcie przez obżał. Burniewicza summy od obżał. kredytorow, aktualney a niekondyktowey; w takiey tylko illości, lokacyi dla obżał. Burniewiczowey po zaspokojeniu wszystkich aktualnych kredytorów, jako ostatni stopień mającey, decydowania, z wolną poprawą żałoby.

Roku 1822 miesiąca stycznia dnia 18 Woźny swiadczę iż tego pozwu kopie z autentykiem zgodne w sprawie WW. Bogusława Białobłockiego Adwokata i Regenta Sądu Gł. Litt. Wileń. Jana Rusieckiego Rott. pttu Brasł. Wincentego Witkiewicza Chor. Woysk Pol. i Bonifacego Butkiewicza oczewisto w ręce, jedną JWW. Józefowi i Johannie z Leparskich Burniewiczom b. w. Mar. pttu Szawell. w dobrach Poawdruwiu a zaś kopią po wszystkich JWW. i WW pozwanych dla powszechney wiadomości, do Kuryera Litt. podałem, i o sprawie w Sądzie Ziemskim Szawelskim, z instancyi kredytorow massy JW. Józefa Burniewicza b. w. Mar. Szawell. na Rokach Trzykrólskich 1822 roku zaprowadzoney, zawiadomiłem. Wincenty Nowicki Woźny pttu Szawell.

Wolno drukować Prezydent Ziem. pttu Szawelskiego Józef Giedymin.